

# KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelnny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja:

ulica Dunajewskiego Nr. 4

Telefon Nr. 4490

Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odosze-  
nia 3 Zł 40 gr., z odoszeniem 3 Zł 60 gr  
z przesyłką pocztową 4 Zł 20 gr.  
Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetry:  
Drobne i zwykłe zł. 0'10. — Nadesłane  
zł. 0'30. Po kronice zł. 0'35. — Na pierw-  
szej stronie, w tekście i między giełdami  
zł. 0'45.  
Ogłoszenia zamiejscowo 50% drożej — Ogłoszenia  
zagraniczne 100% drożej.

Administracja:

ulica Bątorego 10, parter

Telefon Nr. 35-99

Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

## Treść numeru:

GROZNA SYTUACJA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.  
WIĘDZKA „DIE BOERSE“ O ZWYŻCE AK-  
CYJ POLSKICH.  
KRWAWA WALKA POLICJI Z CYGANAMI.  
EGIPT POWSTAJE PRZECIW ANGLJI.  
WOJSKOWA MISJA TURECKA W POZNANIU.  
WIDMO KATASTROFY GOSPODARCZEJ  
GDĄSKA.  
ARESZTOWANIE KURJERA KOMUNISTYCZNE-  
GO WE LWOWIE.  
PO OGŁOSZENIU NOWEJ USTAWY PASZPOR-  
TOWEJ.

## DO P.P. CZYTELNIKÓW

Niniejszem zawiadamiamy, iż Administracja naszego dziennika przeniosła się do lokalu własnego

**przy ul. Bątorego Nr. 10 (tel. 35-99)**  
**parter**, gdzie przyjmujemy **prenumeraty**, anonse i zała-  
twiamy wszelkie inne sprawy, dotyczące Administracji.

## Sztuka kompromisów

Kraków, 13 sierpnia.

W szybkim tempie rokowania londyńskie dobiegają końca. Delegaci niemieccy podpisali już specjalny układ z komisją reparacyjną. Po powrocie Herriota do Londynu podpisane będą dalsze akty ugody i porozumienia. Premier francuski z krótkiej swej wycieczki do własnej stolicy przywozi nad Sekwanę jednogłośnie uchwaloną swego gabinetu w sprawie ewakuacji Zagłębia Ruhry, odwołanie kolejarzy francuskich i belgijskich z administracji kolejowej tego obszaru, wreszcie amnestję ogólną.

Jednym słowem Niemcy w zamian za przyjęcie planu Dawesa i przeprowadzenie w swoim parlamencie tych ustaw, których realizacja tego planu wymaga, otrzymują wszystko, czego żądali.

W ewolucji powojennego systemu politycznego Europy taki rezultat konferencji londyńskiej oznacza całą epokę. Uległy radykalnej zmianie, a raczej zostały całkowicie usunięte jako nieprzydatne takie podstawy dotychczasowego systemu, jak założenie stałej i niezmiennej nienawiści francusko-niemieckiej, jak prawo Francji do stosowania wobec Niemiec każdego czasu i jedynie według własnej woli wszelkich represyj, jak wreszcie wykluczenie Niemiec ze wspólnoty polityki międzynarodowej jako czynnika równoprawnego.

Z wahaniem i przewyciężając kolejno różne opory wewnętrzne poszedł Herriot na te wszystkie ustępstwa. Obok programu politycznego lewicy francuskiej, którą reprezentuje, działał tu przedewszystkiem potężny nacisk kapitału amerykańskiego. Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Hughes bawiąc niedawno w Berlinie, ostrzegali Niemców, aby nie udaremnił planu Dawesa, ponieważ jest on dla nich jedyną deską ratunku. Nie ulega wątpliwości, że Hughes w tym samym sensie musiał ostrzegać także i Francję. Ciśnienia tych „bilateralnych“ ostrzeżeń amerykańskich objawiły się obecnie w ogólnej ustępliwości.

Po raz pierwszy od lat pięciu polityka międzynarodowa w zachodniej Europie zaczyna

tracić charakter owej proklamowanej przez Clemenceau wojny pokojowymi środkami, a stać się z powrotem wysoką „sztuką kompromisów“, które stanowią treść istotną każdej polityki.

W rządzie państw w pracach londyńskich bezpośrednio nie uczestniczących, nie mniej jednak na ich wynik najbardziej wrażliwych pierwsze miejsce zajmuje z natury rzeczy Polska. Cała nasza polityka zagraniczna od powstania nowej Polski była związana z tym właśnie systemem politycznym zachodnio-europejskim, który teraz właśnie w Londynie porzeczano. Związek ten był naturalnym wynikiem okoliczności, którym Polska zawdzięcza swe odrodzenie państwowe. Poza tem na niebezpieczne zmniejszenie jego elastyczności złożyły się także te metody, które posługiwała się u nas prawica w swojej walce o władzę w Państwie.

Wobec dokonującej się obecnie tak szybkiej i gruntownej zmiany systemu międzynarodowego na Zachodzie przed Polską staje naglące zadanie rewizji przesłanek jej własnej polityki zagranicznej w celu przystosowania jej do nowego systemu i do nowej sytuacji.

Wielką szansę w tej trudnej pracy stanowi

fakt, że na czele ministerstwa spraw zagranicznych stoi obecnie mąż stanu o umyśle dostatecznie wrażliwym i przenikliwym, aby doniosłość dokonanych zmian pojął należycie i ocenił. Potrzeba tylko, aby miał zabezpieczony ten czas i tę atmosferę wewnętrznego spokoju, których potrzeba do wysnucia i zrealizowania praktycznych wniosków z tych zmian.

Za dwa tygodnie rozpoczną się obrady pełnego zgromadzenia Ligi narodów w Genewie. Wielkie lewicowo orientujące się demokracje zachodnie przybędą na nie w poczuciu dokonanych świeżo doniosłych rzeczy ze spotęgowaną wiarą we własne siły i z wzmożoną wolą do dalszego działania w raz obranym kierunku.

Byłoby nieobliczalnym w skutkach, gdyby na tym turnieju twórczych myśli politycznych, który się zacznie w Genewie, Polska miała nadal reprezentować tylko stronę broniącą się i oskarżaną, a nie równorzędny czynnik współtwórczy.

Podobnie jak w Londynie tak w Genewie dziedziną tej twórczości politycznej będą — kompromisy. Polska musi wskrzesić w sobie zdolność tej najwyższej sztuki, aby dowieść, że potrafi stanowić ważną część składową systemu europejskiego, zarówno wtedy, kiedy się on opiera na mieczu, jak wtedy, gdy podstawą jego staje się nie siła, lecz rozum i wyrozumienie wzajemne.

Idem.

## TELEGRAMY

### Groźna sytuacja na G. Śląsku

Małe ustępstwa przemysłowców — Robotnicy nie godzą się na obniżkę płac

Katowice. (Tel. wł.) Rokowania wczorajsze nie doprowadziły do porozumienia, z powodu rozbieżności między żądaniami robotników i pracodawców. Sprawa zostanie jutro rozstrzygnięta przez arbitraż. Przemysłowcy zgodzili się na propozycję rządu, aby obniżka zarobków wynosiła 10 proc., aby praca pod ziemią trwała jak dotychczas 8 godzin, natomiast na powierzchni ziemi musi trwać 10 godzin z przerwami na obiady i śniadania. Od żądania zmiany prawodawstwa społecznego przemysłowcy ustąpili. Robotnicy oświadczyli, iż nie mogą przyjąć przedstawionych wa-

runków, zwłaszcza 10 proc. obniżki. Postanowiono więc sprawę oddać nadzwyczajnemu sądowi rozjemczemu złożonemu na równi z przemysłowców i robotników. Na wyrok tego sądu robotnicy godzą się, obiecując go przedstawić radom załogowym. Posiedzenie sądu rozjemczego, którego decyzja jest nieodwołalna odbędzie się w środę. — Przewodniczyć ma minister Darowski. W przemyśle hutniczym, przemysłowcy oświadczyli, iż pozostawiają przy 10-cio godzinnym dniu pracy te same zarobki, które płacili przy 8-mio godzinnym.

**STARCIE MIĘDZY ROBOTNIKAMI.**

Katowice. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem na hucie Falva doszło do ostrego starcia pomiędzy robotnikami którzy przybyli na podwórzec fabryczny celem zgłoszenia się do pracy, a między wielokrotnie liczniejszym tłumem robotników pragnących strajk prowadzić nadal. Między oboma grupami robotniczymi wywiązała się bójka, której kres położyła policja.

Pewne organizacje zawodowe wysuwają między innymi jako warunek zakończenia strajku, uwolnienie uwięzionego komitetu 21 komunistów.

**PRZED UTWORZENIEM SADU ROZJEMCZEGO.**

Katowice. (Tel. wł.) Przed swoim wyjazdem do Warszawy minister Darowski polecił zorganizowanie sądu rozjemczego generalnemu komisarzowi demobilizacyjnemu p. inżynierowi Tarnowskiemu. Do sądu rozjemczego powołanych zostanie 3 reprezentantów robotników i 3 przedstawicieli pracodawców, którzy dokonają wyboru superarbitra. W obecnej chwili toczą się właśnie narady poprzedzające wybór arbitrów.

W naradach bierze udział wojewoda śląski p. Bilski.

# Konferencja londyńska kończy prace

**Rumunja żąda 1 proc. niemieckich spłat reparacyjnych**

Wiedeń (tel. wł.). „Neue freie Presse“ donosi z Londynu, że Mac Donald oświadczył pod koniec wczorajszego posiedzenia plenarnego, iż niezadowolone pozostały dotychczas jeszcze tylko kwestja opróżnienia z wojska zagłębia Ruhry oraz sprawa wycofania kolejarzy francusko-belgijskich z obszarów okupowanych.

Posel rumuński przedłożył konferencji obszerny memoriał wyluszczaający, że Rumunja w całej pełni trwa przy swem żądaniu otrzymania 1 proc. spłacanych przez Niemcy reparacji. Mac Donald wyraził nadzieję, że będzie potrzebne odbycie tylko jednego jeszcze posiedzenia plenarnego konferencji, na którym prace konferencji będą mogły być zakończone.

# Zbliżenie Ameryki do Sowietów

**Stany Zjednoczone będą zmuszone do uznania Rosji**

Berlin. (tel. wł.) Waszyngtoński korespondent „Vossische Ztg.“ wyraża opinie, że zawarcie układu angielsko-sowieckiego przyspieszy z kolei również zbliżenie Stanów Zjednoczonych do Rosji, gdyż kapitaliści amerykańscy pragną konkurować z kapitalistami innych krajów na terenie Rosji będą usiłowali wywrzeć nacisk na rząd Stanów Zje-

dnoczonych w kierunku uznania Sowietów, zwłaszcza, że już szereg państw europejskich podjął stosunki z Sowietami. Tenże korespondent „Vossische Ztg.“ przypuszcza, że rokowania pomiędzy Ameryką a Rosją rozpoczną się niebawem po wyborach na prezydenta.

# Egipt powstaje przeciw Anglikom

**Bunt wojska egipskiego w Chartunie, Atbara i Port Sudan**

Londyn. (PAT.) Biuro Reutersa donosi z Kairu o następującym zajściu krwawym, jakie miało miejsce przy budowie linii kolejowej do Atbara (Sudan) Batalion żołnierzy egipskich, zatrudniony przy budowie tej kolei obrzucił kamieniami znaczniejszy angielski patrol kawaleryjski. Anglicy odpowiedzieli otwarciem silnego ognia, przyczem 10 żołnierzy egipskich zostało zabitych a 9 odniosło rany.

Londyn. (Tel. wł.) Biuro Reutersa dowiaduje się, że dnia 9 bm. uzbrojeni uczniowie szkoły wojskowej w Chartun przeciągali przez miasto. Policja wkroczyła i rozprószyła tłum, który się zebrał na

ulicach. Kadeci powrócivszy do szkoły nie chcieli wydać broni. Kompanja żołnierzy angielskich rozbroiła ich, poczem ich aresztowano. W Atbara skonsygnowano dnia 11 sierpnia egipski pułk kolejowy. Pułk ten próbował ucieczki i obrzucił oddział wojska angielskiego kamieniami. Żołnierze angielscy dali ognia i zabili 19 żołnierzy egipskich. W Port Sudan odbyły się również demonstracje żołnierzy egipskich. Kilkudziesięciu żołnierzy pułku egipskiego przeciągało przez miasto. Policja rozprószyła ich. Do Port Sudan wysłano batalion angielski.

# Wielkie oszustwo podatkowe firmy Hohenloe

**SKARB PONIÓSŁ STRATĘ 3 MILJONÓW ZŁOTYCH.**

Katowice. (tel. wł.) Biura zakładów przemysłowych Hohenloe na Welnowcu zostały opieczętowane przez organa policji państwowej. Ze skonfiskowanej korespondencji zdołano stwierdzić, że firma Hohenloe ukryła przed władzami skarbowymi pozycję 7 milionów złotych, przez co, przez niemożność wymierzenia podatku dochodowego od tej sumy, skarb państwa poniósł stratę około 3 milionów złotych.

# Widmo katastrofy gospodarczej Gdańska

Gdańsk. (Tel. wł.) Do sejmiku gdańskiego, który jutro rozpoczyna prowokacyjne posiedzenie wpłynęło kilkanaście wniosków m. i. wniosek grupy polskiej, która wystosowała zapytanie, co senat zamierza uczynić, aby zapobiec grożącemu załamaniu się życia gospodarczego Gdańska. Interpelacja zwraca uwagę, że w Polsce wyszło rozporządzenie, ustalające stopę procentową od wszelkich pożyczek włącznie do prowizji na 12 proc. Ustawa przewiduje ciężkie kary za lichwę w razie przekroczenia tej stopy procentowej. W Gdańsku natomiast pobiera się miesięcznie po 10 proc., czyli 120 proc. rocznie co przyczynia się do ruiny gospodarczej Gdańska. Interpelacja zapytuje senat, czy gotów jest wydać dla Gdańska rozporządzenie, podobne do zarządzenia w Polsce.

# Posel Skirmunt u Herriota

Warszawa. (PAT.) Posel Rzpltej w Londynie Skirmunt, zwrócił się do Herriota z prośbą o audjencję, która została wyznaczona na jutro popołudniu. W zamiarze posła Skirmunta leży zwrócenie się do Herriota, aby na wypadek osiągnięcia porozumienia w sprawie bezpieczeństwa między dwoma albo trzema rządami, wzięte było pod uwagę specjalne położenie Polski, jako wschodniego sąsiada Niemiec.

# Niepokoje na Bałkanie

**JUGOSŁAWJA KONCENTRUJE WOJSKA PRZECIWI BULGARJI.**

Berlin. (tel. wł.) „Telegraphen Union“ donosi, jakoby między Jugosławią a Grecją przyszło do porozumienia w sprawie wspólnej akcji przeciwko Bułgarii. Jugosławiya koncentruje silne oddziały wojskowe na granicy bułgarskiej. Dalej donosi prasa berlińska, jakoby do Sofji, celem wzmocnienia tamtejszego garnizonu odkomenderowano batalion piechoty. Ponadto tworzy się w Sofji straż obywatelska celem poparcia wojska.

# Unamuno w Paryżu

(Korespondencja „Kurj. Wiecz.“)

Paryż, 7 sierpnia.

Kiedy te słowa dojdą do Krakowa, rządy hiszpańskiego dyktatora, Primo de Rivera, przejdą już może do historii. Upadek jego przypomni wszystkim Miguela Unamuno, profesora uniwersytetu w Salamance, zesłanego w lutym na wygnanie na rozkaz dyktatora. Nie długo po zesłaniu na Fuerte Ventura, jedną z wysp archipelagu Kanaryjskiego, o klimacie bardzo niezdrowym, w kołach lewicowych francuskich, grupujących się wokół niedawno założonego dziennika „Quotidien“, powstała myśl uwolnienia zesłańca. Przedsięwzięto małą wyprawę na miejsce dla zbadania terenu, aż wreszcie tego lata wyruszyła właściwa ekspedycja na małym jachcie „L'Aiglon“, pod wodzą dyrektora wspomnianego dziennika, Henryka Dumay. Ekspedycja wyruszyła właściwie nieco zapóźno, gdyż tymczasem rząd hiszpański ogłosił amnestję dla Unamuno i jego towarzysza wygnania, rektora uniwersytetu w Salamance, Soriano. Obaj jednak postanowili na znak protestu nie korzystać z amnestji i, tak jak było ułożone, schronili się na jacht francuski, który ich przed 10 dniami przewiózł do Cherburga. Zgotowano im tutaj owacyjne przyjęcie, poczem obaj dobrowolnie wygnañcy przybyli do Paryża.

Unamuno wogóle nie zamierza powrócić do ojczyzny, nie wierząc, aby mu tam nadal nie groziło niebezpieczeństwo i aby mógł swobodnie szerzyć swoje poglądy.

Kim jest Unamuno i jakie są jego winy, za które

go Primo de Rivera skazał na wygnanie? Nazywano go niejednokrotnie hiszpańskim Bernardem Shaw, to znowu hiszpańskim Dostojewskim. Zajęcia profesorskie nie przeszkodziły mu być równocześnie powieściopisarzem, poetą, dziennikarzem. Największą sławę jednak zyskał jako polemista wielkiej siły i mocy przekonań, propagujący gorąco ideały wolnej myśli świeckiej i republikańskiej. Przeciwnik monarchji stawiał ostro czoło rządowi dyktatora Primo de Rivera, a ogłoszenie ostrej krytyki tych rządów w jednym z wielkich dzienników południowej Ameryki było bezpośrednim powodem jego zesłania.

Obdarzony gwałtownym temperamentem, zdeklarowany indywidualista, prowadził Unamuno swą kampanję zawsze poza wszelką partję, nie nadając się do karności partyjnej. W szeregu książek, zwłaszcza w „Życiu Don Kiszota“ usiłuje określić istotę ducha hiszpańskiego, wypowiadając śmiało zapatrywanie, że i katolicyzm i monarchja są temu duchowi obce i tamują jego swobodny rozwój. W swych dociekaniach nie jest bynajmniej optymistą. Owszem, podkreśla niejednokrotnie i wyznaje, że życie przedstawia się dlań raczej tragicznie. Głównym wyrazem tych zapatrywań jest dzieło: „Tragiczne odczucie życia u ludzi i narodów“.

Unamuno nie jest typem konwencjonalnym wolnomyśliciela zwalozającego według utartych szablonów tę czy ową religję. Jest to umysł nawskróś mistyczny (podobnie jak Renan, odebrał wychowanie w klasztorze), ma w sobie jakieś pierwiastki średniowieczne. Sam zresztą przyznaje się do tego w swych książkach.

Posłuchajmy tego nieco zawilego wyznania:

„Czuje w sobie ducha średniowiecznego. Mojem przekonaniem jest idea, że duch mej ojczyzny jest również średniowieczny. Z konieczności Hiszpanja przeszła przez Odrodzenie, reformację i rewolucję, czerpiąc z nich pewne nauki, ale te wszystkie ruchy nie dotknęły jej ducha. Hiszpanja zachowała w spadku duchowe dziedzictwo tych czasów, które niektórzy nazywają „anglistymi“.

„Mojem postannictwem jest złamanie wiary zarówno oficjalnych wolnomyślicieli, jak oficjalnych katolików, niemniej i trzeciej partji, w cokolwiekby ona wierzyła: w twierdzenie, w przeczenie, czy w abstynencję (rozumową). Środkiem, którego używam, jest wiara w samą wiarę.“

„Moją misją jest zwałczanie wszystkich tych, którzy się zgodzili czy to na katolicyzm, czy to na racjonalizm, czy na agnostycyzm. Moją misją jest sprawić, aby wszyscy żyli w niepokoju i opresji“.

To ostatnie zdanie (w francuskim tekście: „ma mission — c'est de faire que tous vivent inquiet et oppresses“) trzeba oczywiście rozumieć w sensie mistycznym.

W innym miejscu powiada:

„Inne narody pozostawiły instytucje, książki. My pozostawiliśmy duchy. Święta Teresa jest warta tyle co jakakolwiek Akademia umiejętności, co jakakolwiek „krytyka czystego rozumu“.

W swych koncepcjach artystycznych uważa, że rzeczywistość artystyczna, jest bardziej żywą od rzeczywistości innej. Dla niego Don Kiszot i Sancho są bardziej żywi, niż sam Cervantes. I z tej przyczyny porównywano go niekiedy z Pirandellim.

Jedną z jego ostatnich książek jest olbrzymi poemat teologiczny: „Chrystus Velasqueza“, który

# Walka policji z cyganami na błoniach

## POŚCIG ZA CYGANAMI.

(d) Od końca lipca na błoniach w Krakowie rozłożyła swój obóz banda cyganów. Magistrat udzielił im pozwolenia na pobyt w Krakowie do dnia 14 bm. pod warunkiem, iż nie będą się dopuszczać nadużyć.

Cygańska jednak natura okazała się silniejszą — od czasu gdy koczownicy rozłożyli się na błoniach obozem, zaczęły się szeregować.

## KRADZIEŻE POLOWE.

Ostatnio wczoraj wieczorem jeden z właścicieli pola znajdującego się obok obozu doniósł o większej szkodzi dokonanej przez jednego z cyganów. Dla przeprowadzenia śledztwa udał się do obozu cyganów posterunek konny. Gdy jednak podjechał pod obóz

## TLUM CYGANÓW ZASTĄPIŁ MU DROGĘ I PRZYBRAŁ GROŻNĄ POSTAWĘ.

Cyganie porwali za pałki i siekiery i otoczyli policjanta, zadając mu pałkami kilka uderzeń. Po-

licjant zaalarmował gwizdem inne posterunki. Nadjechało na ten sygnał dwu dalszych konnych policjantów oraz 4 stójkowych. Cyganie jednak byli w liczbie silniejsi. Nawet kobiety przystąpiły do walki, jaka się wywiązała

## MIEDZY POLICJA A CYGANAMI.

Naraz w czasie starcia jeden z cyganów

## UŻYŁ BRONI PALNEJ

na szczęście nieszkodliwie. Wtedy policjanci w obronie życia

## DALI SALWE

raniąc kilku cyganów. Tymczasem cyganie rzucili się do ucieczki. Policja zdołała aresztować 13 osób, które odstawiono pod „Telegraf“. Wśród aresztowanych rozpoznano kilku cyganów poszukiwanych za inne przestępstwa.

Za zbiegłą w stronę Mogilan resztą bandy

## ZARZADZONO POŚCIG,

w którym bierze udział oddział policji konnej.

## Po ogłoszeniu nowej ustawy paszportowej

Nowe przepisy paszportowe spowodowały olbrzymi napływ podań zarówno w województwie, jak i w dyrekcji policji i starostwach. Obywatelstwo niema widocznie zaufania do stałości nowego rozporządzenia i pragnie zaopatrzyć się w tańsze paszporty już na potrzeby późniejsze. Najwięcej podań napływa z kół kupców i przemysłowców, którzy ze względu na dotychczasowe nadmiernie wysokie opłaty paszportowe opóźniali swoje nawet konieczne wyjazdy. Obecnie ci kupcy i przemysłowcy tłumnie wybierają się na targi międzynarodowe do Wiednia, Lipska i Pragi. Szczerze rozporządzenia wykonawcze do nowej ustawy paszportowej nie nadeszły dotąd do Krakowa, ale władze dla uniknięcia zwłoki nie czekają z załatwieniem próśb.

## Aresztowanie kurjera komunistycznego we Lwowie

Na dworcu we Lwowie policja zatrzymała kurjera komunistycznego Abrahama Rotfelda, czeładnika szewskiego z Warszawy. Liczy on lat dwadzieścia kilka i odgrywał wybitną rolę w konspiracyjnej robocie centralnej organizacji warszawskiej. Wiózł

wraz ze wspomnianym już „Życiem Don Kiszota“ tworzy jeden wielki komentarz liryczny i filozoficzny ducha hiszpańskiego.

Tych kilka cytat i uwag ma na celu oczywiście nie wyczerpującą charakterystykę Unamuna, ale raczej zwrócenie uwagi na ten oryginalny umysł, który obecnie wchodzi na teren ogólnej myśli europejskiej dzięki licznym przekładom na kilka języków.

Na zakończenie pozwolę sobie przytoczyć jego zdanie o obecnym dyktatorze hiszpańskim i o królu Alfonsie.

— Primo de Rivera, to biedny człowiek! Bardzo biedny! Pijak, gracz i rozpustnik. Jego jedyną zasługą, jeżeli wogóle może być mowa o zasłudze, to fakt, że w chwili tragicznej potrafił być śmiały. Najprzód strzela, a potem celuje. Mimowolny humorysta. Kiedy w mojej biednej ojczyźnie nastanie pokój, zrobimy autologię z jego przemówień dla uciechy naszych wnuków.

A o królu:

— Nasz król jest istotą słabą i chorą. Powinien ustąpić, to rzecz pewna. Chciał podnieść swój prestiż wojną w Marokku, która jest „jego“ wojną. Jest to wojna bardzo niepopularna. To będzie jego zguba. Powinien abdykować. Jest ze 12 tysięcy ochotników z duszą zawodowych żołdaków, którzy pragną dalej tej wojny. Inni idą na nią z duszą na ramieniu. Zresztą król będzie miał to na co zasłużyć. Grał zawsze podwójną grę, nawet podczas wojny. Jeżeli się jeszcze jakiś czas utrzyma, to dzięki powszechnej obawie przed jutrem. Przykładem dla nas Portugalia, której tak trudno odzyskać równowagę.

Tych ostatnich uwag udzielił Unamuno redaktoro-

on do Lwowa 25 kg bibuły komunistycznej, wśród niej prowokacyjne odezwy, wydane w związku ze śmiercią komunisty Białego w Warszawie, odezwy nawołujące do strajku generalnego i do podtrzymania ruchu strajkowego na G. Śląsku.

## Dzień dobry!

### DANCING.

Wymyślono nawet tańce  
Dzikie skoki i łamańce,  
W nich zasada całkiem nowa:  
Nogi tam, gdzie zwykle głowa!      Respiro.

## KRONIKA

Kraków, 13 sierpnia

Ś. P. PROF. STANISŁAW DEBICKI. Wczoraj zmarł w Krakowie wybitny artysta - malarz i profesor Akademii Sztuk Pięknych Stanisław Debicki. Urodzony 4 grudnia 1866 roku w Lubaczowie, ukończył sp. Zmarły szkołę realną w Kołomyjach w 1881 r. W roku 1884 wstąpił jako uczeń zwyczajny do Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. Po uzyskaniu srebrnego medalu na kompozycję wyjechał 1885 roku do Monachium, gdzie studiował w Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem profesorów Wagnera i Nauena. Od roku 1886 do 1888 pracował w kołomyjskiej szkole ceramicznej. W roku 1890 wyjechał do Paryża, gdzie się zapisał do szkoły Collarossi'ego, pod kierunkiem profesorów Dognau,

rowi jednego z literackich tygodników paryskich.

Redaktor ów przypierał ostro do muru swego gospodarza.

I tak n. p. Unamuno odniósł się bardzo sceptycznie co do idei duchowego zjednoczenia Europy. Dla niego Europa jest polem walki najsprzeczniejszych, najniezgodniejszych umysłów.

— Wszelka potęga duchowa, oto jego słowa, a nawet katolicyzm, która usiłowała zjednoczyć życie europejskie, nie doprowadziła do niczego.

„Wierzy pan w Boga?“

— W to słowo wkładano tyle pojęć, a nawet tak niską politykę, że trzeba by się najprzód porozumieć...

„Wierzy pan w nieśmiertelność duszy?“

— Chcę w nią wierzyć. To byłoby takim dobrodziejstwem! Mój mistrz, Pascal, całe życie chciał w nią wierzyć.

„Co pan myśli o Freudzie i o psychoanalizie?“

— To za bardzo genialne dla mnie. Obawiam się jednak, że Freud ma więcej wyobraźni, niż wiedzy.

Pytamy o najulubieńsze książki, Unamuno wymienił bez namysłu Don Kiszota i „Myśli“ Pascala, a potem Anglika Tomasza Hardy'ego.

Natomiast dosyć ostro wyraził się o Anatolu France.

Unamuna „lansował“ w Paryżu (jak się mówi potocznie) dziennik „Quotidien“. Inne pisma, czy prawnicowe, czy skrajnie lewe (komunistyczna l'Humanité) zachowały prawie zupełne milczenie. Jak wszędzie tak i tutaj rządzą prasą mniej więcej tesame prawa. Więc jedno pismo milczało ze względów ideowych, inne, żeby nie czynić reklamy „konkurentowi“.

W. Kar-ski.

Bouwereta i Fremiota. Po odbyciu służby wojskowej, rozpoczął samodzielną pracę artystyczną we Lwowie jako ilustrator, projektodawca wzorów i modeli dla fabryk zagranicznych i krajowych, jako rysownik, malarz, dekorator i grafik. Od 5 listopada 1909 roku asystent, od 1910 roku docent malarstwa religijnego i dekoracyjnego po Stanisławie Wyspiańskim, od 27 października 1911 roku profesor nadzwyczajny, od 23 maja 1923 roku profesor zwyczajny Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Stanisław Debicki należał do szeregu tych głęboko miłośców do sztuki przepojonych artystów, którzy nie schodzą nigdy z raz obranej i ponad wszystko bardziej umiłowanej drogi prawdziwej twórczości.

(d) WYCIECZKA TOWARZYSTWA UNIwersYTETU ROBOTNICZEGO Z WARSZAWY W KRAKOWIE. Dzisiaj rano przybyła do Krakowa z Warszawy w przejeździe do Zakopanego wycieczka Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w liczbie około 30 osób. Wycieczka zwiedziła zabytki Krakowa, poczem udała się w dalszą drogę do Zakopanego.

KONSULAT AUSTRJACKI W BIELSKU. Dnia 11 bm. podjął w Bielsku czynności nowoutworzony konsulat austriacki. Konsulem i kierownikiem urzędu zamianowany został znany przemysłowiec p. Ryszard Bathelt, zastępcą jego jest wicekonsul dr Oskar Schmeja. Zakres działania konsulatu obejmuje Śląsk Cieszyński oraz starostwa Biała, Wadowice i Żywiec.

BANDERJA KRAKUSÓW zaprasza wszystkich członków oraz gości, biorących udział w banderji, w obchodach narodowych, do najliczniejszego wzięcia udziału 15 bm. w „Dzień cudu nad Wiłą“, t. zn. Święto żołnierza polskiego. Zapotrzebowanie siodeł wydaje prezes T. Nikiel. Zbiórka godz. 7.30 rano pl. Groble.

(d) PROFESORZY SZKÓŁ ŚREDNICH WSZYSTKICH PAŃSTW EUROPEJSKICH W KRAKOWIE. W dniu 31 bm. przybywają do Krakowa z Warszawy delegaci profesorów szkół średnich z całej Europy w liczbie 100 osób. Gości podejmować będzie miasto.

CZY TO WOLNO? Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy następujący list: W niedzielę, dnia 10-go sierpnia br. wybrałem się z rodziną na wycieczkę do Mogiły. Na dworcu kolejowym kupiłem 3 bilety całe i 1 ulgowy (urzędniczy) II. klasy, za co zapłaciłem 3 x 99 gr. i 50 gr. W Czyżynach wypadło się przesiąść. Jakież atoli spotkanie nas tutaj rozczarowaniem! Pociąg z Czyżyn do Mogiły, składający się z lokomotywy i z dwóch starych, wstrętnie brudnych wagonów III. klasy, nie posiadał ani jednego coupe II. klasy. Interwiniowany przezemnie konduktor oświadczył, że na tej przestrzeni wogóle nie chodzi nigdy II. klasa, bo się nie opłaca. Zapytuję więc, na jakiej zasadzie pobiera Dyrekcja Kolei Państw. opłaty II. klasy, mimo, że nie ma najmniejszego zamiaru dać takiego wagonu? Gdyby podobnie postąpiło jakieś prywatne przedsiębiorstwo powozowe, przysyłając mi do podróży prosty drewniany wózek w zamiar na naprzód zapłacony wyścielany powóz, zaskarżyłbym je o oszustwo. Ale ponieważ Dyrekcja Kolei Państw. wie z góry i zapewne liczy na to, że nikomu nie zechce się trudzić wnoszeniem pisemnej reklamacji i narażać się na koszty stempłowe, które w danym wypadku wynoszą znacznie więcej, aniżeli reklamowana kwota, więc bez skrupułów pozwala sobie na bezkarnie uchodzące jej nadużycia, które wynagrodzić sobie można tylko przez publiczne ich napiętnowanie.      L.

(d) RESTAURACJA KOŚCIOŁA OO. KARME-LITÓW NA PIASKU. W tych dniach konwent OO. Karmelitów na Piasku przystąpił do restauracji kościoła klasztorowego przy ul. Karmelickiej. Kościół ten znajdował się oddawna w stanie zupełnego zaniedbania. Obecnie rozpoczęły się roboty nad restauracją strony zewnętrznej kościoła.

(d) WIELKA KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM W URZĘDZIE POCZTOWYM Nr. 5. W nocy z 12 na 13 bm. dokonano włamania do filii urzędu pocztowego nr. 5 na Kleparzu, gdzie po otwarciu żaluzji od drzwi wchodowych i drzwi szklanych, skradziono większą ilość znaczków pocztowych wartości około 4000 złotych.

LAKME — FAUST — TOSCA — ŻYDÓWKA — WARSZAWIANKA. Dzisiaj tj. we środę 12 bm. daną będzie po raz ostatni melodyjna opera Delibes'a „Lakme“ z Liljaną Zamorską i Franciszkiem Beńkiewiczem w głównych partjach. We czwartek 13 bm. „Faust“ z gościnnym występem Adama Didara, Małgorzata śpiewać będzie p. Liljana Zamorska, Fausta — Stępiński, Walentego — Z. Dłubiński, Siebla — Hinglerówna, Martę — Fr. Boddocka, Wagnera — Jeleński. W piątek dnia 14 bm. „Tosca“ Pucciniego z Didurem, Zamorską, Hin-

główną, Bedlewiczem, Martinim, Jeleńskim i Szymańskim. W sobotę jako przedstawienie przedostatnie daną będzie „Żydówka“, w niedzielę zaś jako przedstawienie pożegnalne „Warszawianka“ opera Alfreda Stadlera.

#### REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juliusza Słowackiego.

Sroda: „Lakme“.

Czwartek: „Faust“.

Teatr „Bagatela“.

Sroda: Występy Elny Gistaedt.

Czwartek: Występy Elny Gistaedt.

#### REPERTUAR KIN.

Reduta: „Nowe przygody Judexa“, detektywa światowej sławy, 2 serje, 12 aktów.

Sztuka: Władca świata, wielki dramat detektywiczny.

Ulecha: „W kajdanach małżeństwa“, dram. w 12 aktach, osnuty na tle powieści „Panna męzka“.

## Zwycięstwo Włochów w Lyonie

Paryż, 4 sierpnia.

Od wczoraj agencje telegraficzne rozniosły po całym świecie, że Włoch Campari na samochodzie włoskim Alfa Romeo, wziął pierwszą nagrodę t. zw. „Wielką nagrodę Europy“ na wyścigach w Lyonie. Prawdopodobnie niema obecnie nawet mniejszego miasta w Europie, dokąd by ta wiadomość obecnie już nie dotarła.

Może depesze doniosły jeszcze, że drugą nagrodę wziął Francuz Divo na francuskim samochodzie Delage, ale to już i wszystko. Dla automobilisty taka sucha depesza nie mówi prawie nic. A automobilistą jest dzisiaj każdy zamożniejszy człowiek, i to nie tylko teoretycznym, ale i praktycznym, gdyż mieć samochód, a nie umieć go prowadzić, należy dziś do rzadkości.

Więc przedewszystkiem co to jest Alfa Romeo? Alfa Romeo jest jedną z najmłodszych firm samochodowych włoskich. Na słynnych wyścigach sycylijskich (Targa Florio) na terenie najeżonym niezwykłymi trudnościami Alfa Romeo miała przy starcie cztery maszyny i te cztery maszyny doszły wszystkie do końca, co nie zdarzyło się żadnej innej marce. Pozatem uwagę powszechną zwróciła Alfa Romeo zwycięstwem na wyścigach w Kremone przed dwoma miesiącami, biorąc rekord szybkości na przestrzeni 321 klm przeciętną 158 klm., oraz rekord szybkości na drodze na przestrzeni 10 klm., osiągając bajeczną szybkość 190 klm. — Wczorajsze zwycięstwo stawia Alfa Romeo w w rędzie najszybszych maszyn, a taka szybkość, jak wiadomo, może iść w parze jedynie z nienaganną konstrukcją i odpornością. Dodajmy, że maszyna była zaopatrzona w opony Pirelli.

W ogóle startowały cztery maszyny Alfa Romeo. Na drugiej Włoch Wagner przyjechał czwartym, Trzecia, prowadzona przez Ascari'ego, zwycięzcy w Kremonie przerwała wyścig, gdyż po zatrzymaniu Ascari nie zdołał zapalić motoru. Tyle co do Alfa Romeo.

Drugą i trzecią nagrodę wzięli Francuzi Divo i Benoist, obydwaj na maszynach Delage. Delage

jest pierwszorzędną marką francuską a wczoraj poraz pierwszy stawały te maszyny do wyścigów od czasów wojny.

Pozatem odznaczyły się maszyny francuskie, znane w całym świecie Bugatti. Było ich pięć. — Trzy z nich przerwały wyścig z powodu bandaży kołowych. Bugatti używa kół aluminiowych i to od niedawna. Pokazało się, że zostały one zbyt pośpiesznie założone i dlatego szoferzy nie ośmielili się forsować biegu.

Sprawozdawcy uznają jednogłośnie, że ten szeregów w niczem nie ujmuje sławy maszynom, które słyną z doskonałych motorów i wielkiej szybkości.

Prócz wymienionych startowały jeszcze: cztery Fiat, jeden Sunbeam, jeden Miller i jeden Schmidt.

Przestrzeń wynosiła 810 klm. Campari przebył ją w 7 g. 5 m. 34 s. Divo przyjechał w 66 sekund później.

Campari wygrał nagrodę Automobil-Clubu 100.000 fr., Divo 25.000 fr.

Wyścig obejmował 35 tur. W 17-ej i 18-tej Campari szedł na czele, potem zszedł na drugie miejsce, którego już nie opuścił, aby w trzech ostatnich znowu wysunąć się naprzód.

Ascari do 34-tej tury miał trzecie miejsce po Camparim i Divo, i dopiero w ostatniej turze przetrwał wyścig.

Na 20 maszyn startujących przyszło 8. Prócz czterech wymienionych przyszły w porządku kolejnym maszyny:

Sunbeam, Delage, Bugatti, Bugatti.

## Z KRAJU

**WOJSKOWA MISJA TURECKA W POZNA- NIU.** Od wczoraj bawią w Poznaniu członkowie wojskowej misji tureckiej. Pierwsze cztery dni misja spędzi w obozie ćwiczebnym w Biedrusku, gdzie odbywają się manewry i ćwiczenia 14 i 25 dywizji piechoty i kawalerji. Ćwiczeniami kieruje dowódca korpusu poznańskiego gen. Raszewski.

**KOBIETA, KTÓRA ZABIŁA.** W hotelu „Cristal“ w Warszawie, mieszkało już od dość dawna małżeństwo p. Mianowskich. Stało to było typowym obrazem stosunków powojennych. P. Józefa Mianowska była żoną niejakiego Bolesława Perkowskiego, którego porzuciła, a sama wyjechała do Rosji sowieckiej. Tam poznała młodszego od siebie inż. Mianowskiego i mimo swych 46 lat, wzięła z nim ślub bolszewicki. Po przyjeździe do Warszawy, życie zaczęło się im układać pomyślnie. — Oboje dobrze zarabiali, każde na swoją rękę. — W końcu jednak nastąpiły rozdziewki, a nawet ostre sprzeczki na tle rozrachunków pieniężnych. Stosunki małżeńskie zaogniły jeszcze fakt, iż p. Józefa często i to bardzo często prowadziła nader częste rozmowy telefoniczne ze swoim pierwszym mężem.

Przed kilku dniami pp. Mianowscy wyjechali do Wilna, celem ostatecznego uregulowania swych spraw pieniężnych.

Na tle rozrachunków finansowych znowu wybuchnęła ostra sprzeczka małżeńska.

P. Mianowska, będąc kobietą gwałtownego u-sposobienia, wyjęła nagle rewolwer i kilkoma strzałami zabiła na miejscu swego męża, poczem zbiegła. Policja wileńska prowadzi energiczne dochodzenia celem ujęcia zabójczyni.

## ZE ŚWIATA

**KATASTROFA OKRĘTU.** Z Wellington donoszą o zatonięciu parowca „Riplo“. Zatonęło 17 marynarzy.

**SPRAWOZDANIE NANSENA.** Do Chrystjanji przybył Nansen celem złożenia sprawozdania z akcji komitetu ratunkowego w Rosji. Poruszając sprawę zbiorów w Rosji Nansen oświadczył, że Rosja nie zdoła opanować własnymi siłami katastrofy głodowej, ponieważ zbyt wiele zboża przetrza na eksport. Z tego powodu Nansen pragnie przerwać swą akcję ratunkową dla Rosji sowieckiej. Na tem samym stanowisku stoi amerykańska organizacja ratunkowa. Organizacje ratunkowe są zdania, że Rosja eksportuje zboże w tym celu, aby uzyskać środki na agitację przeciwko państwu, od których żąda pomocy dla swej ludności dotkniętej głodem.

**TABLICA PAMIĄTKOWA DLA TWÓRCY ES- PERANTA WE WIEDNIU.** Onegdaj popołudniu nastąpiło w Wiedniu w obecności uczestników kongresu esperantystycznego odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Dra Zamenhafa na froncie hotelu Hammerand. Przy odsłonięciu przemawiał profesor dr Bujwid z Krakowa. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem hymnu esperanckiego. Tablica marmurowa ma następujący napis: „Dr Łazarz Ludwik Zamenhof, 1859—1917, któremu ludzkość zawdzięcza wynalezienie języka pomocniczego Esperanto, mieszkał w tym domu w latach 1886 i 1897“. W uroczystości brały udział wdowa i córka dra Zamenhafa.

**JUBILEUSZ OGŁOSZENIA.** W kwietniu r. b. minęło 275 lat od chwili narodzin ogłoszenia gazetowego. Gazeta jest o wiele starsza, ale pierwsze gazety nie znały — szczęśliwe — działu ogłoszeniowego i radziły sobie doskonale bez tego źródła dochodów. Początek ogłoszeniom dał pewien Anglik, któremu skradziono parę koni. Zgłosił się on do redakcji „Imperial Inteligencer“ i rzucając na biurko pięć srebrnych szylingów, prosił o podanie kradzieży do publicznej wiadomości. Redaktor był zdumiony bezczelną propozycją, którą z oburzeniem odrzucił. Ale gdy poszkodowany właściciel rumaków wyciągnął rękę po monety, redaktor udobruchał się i wiadomość puścił. Czy ogłoszenie to pomogło Anglikowi do odzyskania koni — o tem kroniki dziennikarskie milczą. Lecz jedno jest pewne, że tego dnia narodziło się pierwsze ogłoszenie, pierwsza reklama, pierwszy inserat.

## Dzisiejsze Niemcy

Opinia włoska o Niemcach — Ostry kryzys moralności

Jeden z dziennikarzy włoskich, który spędził w Niemczech letnie miesiące, drukuje w „Corriere della Sera“ swoje spostrzeżenia na temat obecnych stosunków niemieckich. Dziennikarz włoski podkreśla ogromne obniżenie się moralności, czego dowodem jest niebywałe rozmnożenie się kaba-retów i różnego rodzaju lokali rozrywkowych o podejrzaną jakość. Sprawozdania swoje o Niem-czech kończy autor artykułów ogólnymi uwagami, w których stwierdza duchową dekadencję Niemiec.

## Spółnik

dla współpracy w przemyśle drzewnym dział (techniczny), któryby odwiedzał klientów w Kongresówce z kapitałem 10—20 tysięcy zł. poszukiwany. Zgłoszenia pod „Spółnik“ do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8.

### Poszukuję

Lokalu sklepowego z oknem wystawowym

w obrębie plant, dla poważnego przedsiębiorstwa handlowego, za odstępem, ewentualnie przyjmę właściciela lokalu na współnika. Zgłoszenia do Adm. „Kur. Włecz.“ pod W. W.

Saloniki, otomany kanapki do rozkładania i t. p. poleca najtaniej Zakład Tapicerski M. BARDACHA, KRAKÓW ulica Florjańska 1. 16. 919. Wykonanie solidne. Ceny niskie.

# B. WILCZEK

POLECA

wódki, likiery, koniaki i wina krajowe, jakoteż zagraniczne.

SKŁAD HURTOWNY

KATOWICE

UL. KOCHANOWSKIEGO 2.

## Oryginał „Hamleta“

W Oksfordzie wystawiono przed paru dniami utwór, który od lat czterystu nie oglądał światła kinkietów. Stary ten dramat, przypadkiem wyrwany fali zapomnienia, nosi tytuł: „Ukarane bratobójstwo, czyli duński książę Hamlet”. Jest to pierwowzór arcydzieła szekspirowskiego i pierwsze znane ujęcie nieśmiertelnego zagadnienia, na którym genialny twórca osnuł swego „Hamleta“.

O pochodzeniu legendy hamletowskiej pisano bardzo wiele, a pierwszorzędni historycy literatury europejskich współzawodniczyli z sobą o laury odkrycia prawdziwego źródła szekspirowskiego dzieła. Dzięki niestrudzonym badaczom udało się nareszcie stwierdzić, że historia melancholijnego duńskiego księcia opiera się na prastarem podaniu celtyckim, które w starej literaturze utrzymało się w dwóch odmiennych formach. Piszący po łacinie historycy z VI wieku, Grammaticus, po raz pierwszy opowiada dość rozwlekłe smutną historię tragicznego bohatera. Starofrancuska epopeja, powstała w 7 wieków po wspomnianej opowieści Grammaticusa, a nosząca tytuł: „Beuve d'Hamston” jest drugą z kolei formą legendy o Hamlecie.

Jednakowoż za czasów Szekspira nie znano historycznych dzieł Grammaticusa, ani też wspomnianej epopeji starofrancuskiej. Wylonilo się tedy pytanie, z jakiego źródła czerpał Szekspir. Wszystko przemawiało za tem, że dawniejszy jakiś dramat posłużył mu za osnowę jego arcydzieła. Aż do ostatnich czasów pierwowzór ten pozostał nieznanym i dopiero w bibliotece uniwersytetu oksfordzkiego, jeden z uczonych poszukujący w zbiorze rękopisów nieogłoszonych jeszcze dzieł z epoki elżbietańskiej, natrafił na manuskrypt staroangielski, zaopatrzony przypiskami łacińskimi. Był to dramat, właściwie najstarsza udratyzowana legenda o duńskim księciu, podług której Szekspir stworzył swe dzieło.

Mr Poel, wystawiając ten najstarszy dramat hamletowski w Oksfordzie, wygłosił między pierwszym a drugim aktem zajmujący wykład o dziejach tej sztuki, od wieku XVI-go nie wystawianej na żadnej scenie angielskiej.

„Ten staroangielski dramat Hamleta — objaśnił Poel — należał do stałego repertuaru owej wędrującej trupy aktorów, którzy u schyłku XVI w. w Anglii, Niemczech i północnej Francji wystawiali sztuki angielskie. Jednym z ulubionych dramatów był właśnie „Hamlet”. Szekspir wziął z niego oczywiście tylko treść zewnętrzną, wyposażył ją w głębię filozoficzną i niezrównaną psychologię. W starej sztuce Ofelia jest figurą komiczną, rodzaju Pieroty. Po raz ostatni grano tę starą sztukę z końcem XVI w. w Dreźnie w języku angielskim“.

## Dwa pokoje

kuchnię, przedpokój, w śródmieściu, poszukuje uczciwa rodzina, za wysokim czynszem miesięcznym. Zgłoszenia pisemne pod „Pospiech“ do Administracji „Kurjera Wieczornego“.

## Rozum a uczucie

Nawet się nie kuszę o znalezienie właściwej definicji rozumu. Powołani uważają go za „źródło apriorycznych pojęć i zasad“, stoicy nazywali go „źródłem prawdy“, podług Tomasza z Akwinu jest „bezpośrednim ujęciem prawdy“, Kant rozumie pod nim naszą zdolność poznania, a dla filozofii średniowiecznej rozum jest „poznaniem ponad zmysłowym“. Co do mnie, to doszedłem tylko do przekonania, że bardzo często zakłóca mi on niejedną przyjemność i że tylko zapomocą mego rozumu zdołałbym zbadać, czem właściwie jest ów rozum — mąciociel. Z czasem powiedziałem sobie jednak, że tego rodzaju analiza byłaby czemś równie nierozsądnym, jak poruczenie złodziejowi, który mnie wczoraj okradł, by odkrył, kto mnie okradł. Z całą pewnością złodziej w ten sposób poszukiwany, pozostałby dla mnie... wielkością nieznaną.

Tedy i rozum jest dla mnie wielkością nieznaną, przez co wcale nie twierdzą, jakobym go nie posiadał, jak go mniej więcej posiada każdy człowiek, czyniący zeń użytek częstszy, niż możnaby przypuszczać. Twierdzą bowiem, że zarzut czyniony ludziom, iż rzadko się posługują rozumem, jest zgola nieuzasadniony. Przeciwnie, człowiek współ-

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Wiedeńska „Die Börse“ o zwyczajach akcji polskich

Tygodnik giełdowy wiedeński: „Die Boerse“ Nr. 33 z 7 sierpnia r. b. pisze pod tytułem: „Papiery wartościowe polskie“, co następuje:

„Wbrew wszelkim oczekiwaniom papiery wartościowe polskie były pierwsze, które mniej więcej przed dwoma tygodniami rozpoczęły żywy ruch zwykły i dzięki temu wyrosły niejako na podporę dla całego rynku wiedeńskiego po długim okresie przesilenia.

„Po krótkiej przerwie niżkowej, te polskie papiery wartościowe są od dwóch dni znowu przedmiotem zainteresowania ze strony spekulacji. Ta ostatnia przyłączyła się do zakupów arbitrażowych, dokonywanych przez sektry giełdowe polskie na rynku tutejszym.

Zwyczki kursowe, osiągnięte przez papiery polskie w dwóch okresach haussy, są bardzo znaczne. W porównaniu z najniższym kursem poszczególnych papierów poszły w górę o 100 proc.

„Ale o tym ruchu zwykłym decydowały nie tylko powody spekulacyjne. Główną rolę odegrały

tutaj czynniki walutowe i gospodarcze. Stabilizacja waluty polskiej zwróciła zainteresowanie kapitału zagranicznego na akcje polskie, których kurs spadł o wiele, ale to o wiele niżej właściwej ich wartości. W ostatnich czasach zwłaszcza kapitał francuski udzielał kredytu dobrym przedsiębiorstwom przemysłowym polskim. Zachęciła go okoliczność, iż przemysł polski dąży do obniżenia kosztów produkcji.

Do tego zainteresowania się Polską kapitału zagranicznego przyłączyło się pokrywanie kontrmiany, która zaangażowała się bardzo daleko w papierach polskich z uwagi na przesilenie giełdowe w Wiedniu i brak gotówki w Polsce“.

Oto wywody fachowego organu giełdowego w Wiedniu. Tłumaczą one lepiej, niż wiele innych objaśnień powody obecnej zwyczajki naszych akcji. Położą też kres przypuszczeniu, by obecna zwyczajka była tylko chwilowym manewrem spekulacji i po tym przemijającym epizodzie akcje spadły znowu tak nisko, jak w początkach lipca.

## Wysokość stawek inkasowych Banku Polskiego

Z kół naszych czytelników otrzymujemy następujące uwagi o stawkach inkasowych Banku Polskiego: „Czytając słuszne spostrzeżenia w Nr. 182 „Kurjera Wieczornego“ co do wysokości stawek, pobieranych przez Bank Polski od operacji inkasowych, pospieszam podać jeszcze jeden fakt drogiego pośrednictwa Banku Polskiego. Dotyczy to mianowicie przelewów żyrowych telegraficznych. Od takiego przelewu z Krakowa do Lwowa w sumie Z. 3.000.— pobrał Bank Polski tytułem kosztów depechy Z. 10.—, podczas gdy za taką samą depechę w banku prywatnym pobiera się Z. 2.— do 2.50. Pozatem przelewy telegraficzne uskutecznią tutejszy Oddział B. P. za każdorazowym piśmiennym umotywowaniem potrzeby przelewu i może odmówić przyjęcia takiego zlecenia. Po co ta biurokracja? Kto traci na pospiesznym przekazaniu pieniędzy? Przy dużych sumach jeden lub dwa dni zwłoki można już wyrazić w zupełnie określonej sumie odsetek, które przecież musi ktoś ponieść. Specjalnie ważny to moment w stosunkach między bankami prywatnymi, tak mocno teraz ujętymi w karby karnych ministerjalnych postanowień o stawkach za każdą operację. A przecież godzi się podnieść, że większość prywatnych banków załatwia np. inkasowe operacje znacznie taniej aniżeli Bank Polski, są nawet takie banki, które klientowi, posiadającemu rachunek liczą tylko koszty porta od 50 do 75 groszy. Są to drobne fakty, wymownie jednak świadczące o tem, że prywatna inicjatywa więcej buduje niż rządowe ustawy.“

## Zadajcie wszędzie „Kurjera Wieczornego“

## Ważna reforma na giełdzie warszawskiej

(r) Rada Giełdowa Giełdy Warszawskiej wprowadziła z dniem 6 sierpnia b. r. ważne postanowienie w sprawie ustalania kursów akcji w cenie giełdowej. Poczynając od tego dnia, dla ustalania kursów w cenie giełdowej będą miarodajne tylko te transakcje, które będą wynosiły sumę co najmniej 100 złotych albo będą obejmowały co najmniej dziesięć sztuk. To ostatnie zastrzeżenie Rady Giełdowej musimy objaśnić na przykładzie. — Odnosi się ono do akcji grubszych. I tak Żyrardów był notowany w piątek dnia 8 sierpnia 65 złotych. Gdyby więc do ustalenia kursu urzędowego wystarczała sama tylko kwota 100 złotych, to transakcja, zrobiona dwoma sztukami Żyrardowa, wystarczałaby całkowicie do tego celu. Byłoby to przecież niesolidnie, gdyż otwierałoby pole do rozmaitych nadużyć zwłaszcza dla baissistów. — Dlatego Rada Giełdowa zastrzegła, że w tym wypadku, gdy chodzi o akcje grubsze, trzeba transakcji co najmniej z 10 sztukami. Rada Giełdowa zastrzegła sobie prawo komasacji czyli scalania poszczególnych transakcji pomniejszych w jedną całość, jeżeli będzie tego wymagała przejrzystość cedy. —

## KRONIKA KRAJOWA

**JAK WPLYWAJĄ PODATKI.** Według zestawienia tymczasowego wpływów z najwyższych podatków bezpośrednich i opłat stempowych sporządzonego przez Departament podatków Ministerstwa Skarbu, w miesiącu lipcu wpłynęło z podatku przemysłowego 11.9 mil. zł., z gruntowego 1.2 mil. zł., z dochodowego 2.6 mil. zł., z majątkowego 23.2 mil. zł.

Ogółem z czterech grup najważniejszych podatków bezpośrednich wpłynęło w lipcu 39.1 mil. zł.,

czesny nazbyt często czyni użytek ze swego rozumu.

Najpiękniejszą symfonię naszego życia uczuciowego upojną fanfarami zmysłów, on to właśnie zakłóca swym zgrzytliwym głosem mentora, przyzywającym nas do chłodnej rozwagi i zastanowienia.

Wbrew mniemaniu, że wszystko wielkie i szlachetne jest dziełem rozumu, ja podejmuję się wytknąć na dziejach ludzkości, że czyny prawdziwie wielkie i szlachetne nie miały nigdy nic wspólnego ze zdolnością poznania, pojęciami, zasadami, jedynym słowem — z rozumem.

Setki pierwszych chrześcijan pozwalało się krzyżować za ideję, wyśmiewaną przez większość ludzkości rozumnej, cywilizowanej, a mającą wyznawców jedynie wśród nielicznej gromadki wydziedziczonych, nierozumnych głodomorów. Można odpowiedzieć, że ludzie ci byli fanatykami ideału, mającego swą ojczyznę w sferze irracjonalnej. Ibsen nazwał ideał całkiem wulgarnie — kłamstwem. Zgoda. Ale w takim razie wszystko, co wielkie, powstaje przez owe kłamstwo, bez współudziału, a nawet wbrew rozumowi. Techniczny ideał Stefansona: lokomotywa, urzeczywistnił się wbrew rozumowi, bo wszyscy Angliki z politowaniem kiwali głowami nad swym pożałowania godnym ziomkiem, który padł ofiarą opętającej

myśli. Taksamo aeroplan zrodził się z ikarowych ludzkich tęsknot, urągających wszelkiemu zdrowemu rozumowi.

A Kolumb, czy kierował się może rozumem, powierając swe życie nawpół przegniłemu statkowi, by na nim żeglować po nieznanym oceanie? Albo wyprawy do bieguna Północnego, pochłaniające tyle ofiar, czy są one dziełem rozumu?

Ba, czy kierując się rozumem, nie należałoby wogóle zaprzestać oddychać, skoro w ciągu minuty wraz z powietrzem wchłaniamy miljarde chorobotwórczych bakterij? Taksamo każdy człowiek prawdziwie rozumny musiałby też sobie zadać pytanie, czy samo życie nie jest największym bezrozumem, narażającym nas na zło największe, bo nieuniknione, jakim jest śmierć...

Skoro zatem funkcje rozumu nie stanowią ani uroku, ani wartości naszego życia, to wartość ta i urok muszą być niechybnie wynikiem naszych funkcji uczuciowych. I tak też jest istotnie. Tylko dzięki uczuciu, a wbrew rozumowi, możemy osiągnąć pewną dozę szczęścia. Zaden rozumny człowiek nie zaprzeczy, że w dziełach Strindberga: „Spowiedź głupca“, „Taniec umarłych“, „Ojciec“ mieści się owe „bezpośrednie ujęcie prawdy“, będące podług Tomasza z Akwinu istotą rozumu. — A jednak byłoby szaleństwem, gdyby człowiek rozumny pozwolił się odstraszyć tem bezpo-

podczas gdy przewidywany był z tych źródeł w lipcu wpływ w wysokości 35.5 mil. zł., a więc wpływ rzeczywisty stanowił 110.2 proc. kwoty preliminowanej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że najkorzystniejszy wynik dał podatek przemysłowy: preliminowano na lipiec 8 mil. zł., wpłynęło zaś 11.9 mil. zł. a więc wpłynęło 149.3 proc. sumy preliminowanej.

Nie mniej korzystny wynik dały opłaty stemplowe preliminowano 6.2 mil. zł., wpłynęło 7.1 mil. zł., t. j. 115 proc. sumy preliminowanej.

Świadczy to, że częściowe przesilenie gospodarcze, jakie przeżywamy ma przebieg bardzo łagodny.

(r) **POTRZEBA OBNIŻENIA OPLATY OD TRANZAKCJI GIELDOWYCH.** Oplata na rzecz Skarbu wynosi obecnie 8 pro mille. Gdy się doda 2 promille kurtażu, otrzymujemy razem 10 pro mille czyli 1 procent. Rząd podwyższył tę opłatę do wysokości 8 pro mille w okresie katastrofalnego spadku marki polskiej, kiedy to jej nie szanowano. Ponieważ od transakcyj na giełdzie płać podatki obie strony, opłata na rzecz Skarbu wynosi 1.6 procent, czyli od 1000 złotych 16 złotych. — Rząd niemiecki odczuwając, że wysokie opłaty skarbowe prowadzą do unikania transakcyj na giełdzie oficjalnej i do robienia interesów pokątnych obniżył opłaty od transakcyj giełdowych do minimum. Dlatego spodziewać się należy, że i nasz rząd zdecyduje się na rychłe obniżenie opłat giełdowych.

(r) **LISTY ZASTAWNE PRZEDWOJENNE NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ** stanowią ulubiony obiekt spekulacji zawodowej. Skutkiem tego kursy tych walorów podlegają wahaniu, lecz papiery te znajdują zawsze chętnych nabywców, gdyż Bank Polski lombarduje listy przedwojenne.

**OPLATY WYWOZOWE OD DRZEWA.** „Monitor Polski“ w wydaniu z dnia 11-go bm. ogłosił postanowienie Ministra Skarbu, ustalające wysokość opłat wywozowych od drzewa liściastego nieobrobionego na 3,5 szylinga od metra sześciennego.

**PREPARATY NAUKOWE CIAŁA NIE OPLACAJA.** W jednym z pism warszawskich ukazał się artykuł „Polityka celna a szkolnictwo“, zawierający ułaskiwiania na wysokie cła od mikroskopów dla zakładów naukowych.

Ministerstwo Skarbu komunikuje, że na podstawie art. 10, punkt 7, rozporządzenie o taryfie celnej wszelkie środki i preparaty naukowe, przeznaczone dla zakładów naukowych i zbiorów publicznych zwolnione są od cła na zasadzie odpowiednich zaświadczeń.

(r) **REDUKCJA W BANKU KREDYTOWYM.** W związku z fuzją Banku Kredytowego z Bankiem dla Handlu i Przemysłu, Bank Kredytowy w samej centrali wymówił pracę z górą 100 osób.

**Z BANKU DLA HANDLU I PRZEMYSŁU.** W związku z mającą się rozszerzyć działalnością Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, do rady nadzorczej tegoż Banku powołani zostali przez kooptację pp. René Frachon, czynny członek rady zarządzającej Banque Privee w Paryżu i administrator szeregu przedsiębiorstw akcyjnych (m. in. Societe Commerciale de l'Ouest Africain, Societe de Mines de la Boule w Auvergne, Societe Force Motrice w Vercers i in.) oraz baron Marcel Passerat de Silans, współwłaściciel znanej w Europie rafinerji metalów szlachetnych „Caplain Saint Andre“ w Paryżu (b. długoletni dyrektor Banque Privee).

dniem ujęciem prawdy i z tego powodu skazał się na życie bez miłości i bezpieczeństwa. Sam Strindberg zresztą, oddawszy pokłon należny rozumowi, w pełnej wierze składał też trybut kobiecie, jak sam wyznaje: „Zawsze kochałem kobiety i płodziłem z nimi dzieci!“

Nie ulega wątpliwości, że rozum najczęściej pozostaje w sprzeczności z uczuciem i działa paraliżująco na pęd życiowy. Niemal w każdej sytuacji człowiek musi w sobie staczać walkę wewnętrzną, w której rozum domaga się zuchwale roli dyktatorskiej, a uczucie rozkosznie się przymila i nęci i wabi. Któremu z tych dwóch czynników dać posłuch? Jest faktem niezaprzeczonym, że ludzie idący bezwzględnie za głosem rozumu, pozbawieni są uczucia. Robespierre reprezentował w rewolucji francuskiej pierwiastek rozumu, a zarazem największego zezwierzęcenia. Natomiast: „Prawa droga Lao-Tse“ daje najmilszy obraz człowieczeństwa w słowach: „Ja natomiast, zarcuając kotwicę w głębinach prądu uczuciowego, zażywam radości cichej i pogodnej jak dziecko.“

By móc zażywać owej radości cichej i pogodnej, należy władzę rozumu — rozumnie ograniczyć.



**Fabryka ołówków**  
**Koh-i-noor L. i C. HARDTMUTH**  
 Reprezentacja na Polskę Bernard Ratz  
 Kraków, Andrzeja Połockiego 3

(r) **DYREKTOR BANKU DYSKONTOWEGO** Warszawskiego dr Henryk Askenazy wybrany został do Rady Zarządzającej Hut Królewskiej i Laury. Dyr. Askenazy jest również członkiem Rady zawiadowczej Zieleniewskiego.

(r) **ŻYRARDÓW NA CZARNEJ LIŚCIE WEKSŁOWEJ.** W dniu 6 sierpnia r. b. Towarzystwo Akcyjne Zakładów Żyrardowskich dopuściło do zaprotestowania własnych weksli, czyli tem samem dostało się na czarną listę Banku Polskiego. Wiadomo bowiem, że Bank Polski nie redyskontuje weksli w razie, jeżeli jego wystawca choć raz jeden w przeszłości dopuścił do protestu. Trudno przypuścić, by istotnie Towarzystwo Akcyjne Zakładów Żyrardowskich znajdowało się w takich kłopotach pieniężnych, by nie mogło — gdyby ciciąło — wykupić w terminie własnych weksli.

(r) **BROWAR OKOCIMSKI SPÓŁKA AKCYJNA.** W „Monitorze Polskim“ z dnia 9 sierpnia ogłoszony został statut spółki akcyjnej „Jan Götz, Okocimski Browar i Zakłady Przemysłowe w Okocimiu. Siedzibą Spółki jest Okocim. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 3,750,000 złotych, podzielony na 375,000 akcji po 10 złotych. Za przechodzący na rzecz Spółki majątek firmy „Jan Götz, Browary i Fabryka Drożdży Spirytusowych w Okocimie“, właściciel tejże otrzyma zamiast gotowizny akcje po cenie nominalnej w ilości, oznaczonej na mocy wzajemnego porozumienia się między nim a Organizacyjnym Walnem Zgromadzeniem akcjonariuszy. Założycielami Spółki są Jan Götz Okocimski, Amstelbank w Amsterdamie, Bank Małopolski i Warszawski Bank Dyskontowy.

**SPRZEDAŻ DRZEWA PRZEZ RZĄD ESTOŃSKI.** Rząd estoński postanowił sprzedać 6,000 dzieściń lasu. Wywóz zakupionego drzewa będzie dozwolony wtedy, gdy cała należność za las wpłynie do kasy państwowej. Pierwszeństwo w zakupowaniu drzewa mają kupcy estońscy, a dopiero gdy ci nie będą mogli wypełnić przewidzianych warunków, koncesje wydane zostaną finansistom zagranicznym.

(r) **WYWÓZ NIEROGACIZNY Z MAŁOPOLSKI** wynosił w ubiegłym tygodniu 7500 sztuk.

**ODBUDOWA KRAJU.** Jak się dowiadujemy, Dyrekcja Odbudowy kraju opracowuje treść rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 6 maja 1924 r. o pomocy państwowej rad odbudową budynków, zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych. Rozporządzenie to, które ma się już ukazać w najbliższych dniach, przyspieszy sprawę udzielenia pomocy państwowej najbardziej potrzebującym.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

**PRZYWRÓCENIE CEL AGRARNYCH W NIEMCZECH.** Rada Państwa w Niemczech uchwaliła wczoraj 35 głosami przeciw 26 przywrócić cel agrarnych, które mają być wprowadzone w pierwotnej wysokości, w szczególności cła od zboża, kartofli, owiec i świń. Przedstawiciel Prus głosował przeciw przywróceniu cel.

**URODZAJE NA BIALORUSI.** Stan zasiewów na Białorusi według danych urzędowych, przedstawia się w sposób następujący (według systemu pięciostopniowego):

W Mińszczyźnie: żyto ozime 2,6, żyto jare 2,3, pszenica jara 2,5, pszenica ozima 2,6, jęczmień 2,6, owies 2,5, gryka 2,6, len 2,6, konopie 2,8, ziemniaki 2,8. W Homelszczyźnie: żyto ozime 2,5, żyto jare 2,3, pszenica ozima 2,3, pszenica jara 2,3, jęczmień 2,0, owies 2,2, proso 2,3, gryka 2,5, len 2,4, konopie 2,3, ziemniaki 2,3. W Witebszczyźnie: żyto ozime 2,3, żyto jare 2,4, pszenica ozima 2,2, pszenica jara 2,6, jęczmień 2,4, owies 2,5, len 2,4, ziemniaki 2,4. W Smoleńszczyźnie (pow. górecki i mściwowski): żyto ozime 3,1, żyto jare 2,8, pszenica ozima 2,5, pszenica jara 3,0, jęczmień 2,8, owies 3,0, len 3,0, ziemniaki 2,5.

Przeciętnie na całym terenie Białorusi: żyto ozime 2,5, żyto jare 2,3, pszenica ozima 2,5, pszenica jara 2,5, jęczmień 2,4, owies 2,5, gryka 2,6. Przeciętna ocena najważniejszych gatunków zbożowych 2,5, len 2,5, konopie 2,6, kartofle 2,7, koniczyna 3,1, trawy z łąk mokrych 3,4, pozostałe trawy 3,0.

W porównaniu ze stanem na 15 czerwca r. b. stan zasiewów naogół nie uległ zmianom.

**AKTYWNOŚĆ CZECHOSŁOWACKIEGO BILANSU HANDLOWEGO.** Bilans handlowy Czechosłowacji odznacza się wybitną aktywnością. — Ostatnie zestawienie za miesiąc czerwiec wykazuje 97 milionów kor. nadwyżki wobec 24,3 milj. w maju. Mimo znacznej poprawy nadwyżka bilansu nie dosięgnęła jeszcze wysokości z miesięcy marca i kwietnia, kiedy wynosiła 218 i 243 miliony koron.

**BEZROBOCIE NA WĘGRZECH.** Szerokie warstwy ludności na Węgrzech od dłuższego już czasu uginają się pod ciężarem drożyzny. Ponieważ nie wszędzie zawsze zwykło chodzić w parze, więc do plagi drożyznianej przyłączyło się jeszcze także bezrobocie. Liczba bezrobotnych z dniem każdym rośnie i przekroczyła już obecnie liczbę 50.000.

Przesilenie gospodarcze spowodowało od początku r. 1924 likwidację przeszło 8.000 firm, a bankructwa są zjawiskiem codziennym.

Ponieważ ani państwo, ani gminy nie troszczą się o bezrobotnych, więc cały ciężar walki z bezrobociem spada na związki zawodowe, które w miarę sił wspierają swych członków. Pomimo małych zasiłków, wynosi jednak suma wypłacona przez pierwsze sześć miesięcy r. b. blisko półtora miljarde koron, gdy przez cały ubiegły 1923 rok związki wydały na walkę z bezrobociem wszystkich 209 milionów koron.

## Rynki towarowe

**CENY CUKRU.** Rada Naczelna Polskiego Przemysłu Cukrowniczego wyznaczyła następującą cenę cukru na II-gą dekadę b. m. za 100 kg. loco wagon st. załadowania bez akcyzy, parytetu i stempla: kryształ 55 złotych, kostka pilowana I gat. o 30 proc., — prasowana zwyczajna o 20 proc. drożej.

## Giełda zbożowa

Kraków, 12 sierpnia. Pszenica dworska (75/76) 29.50—30.50, — targowa (72/74) 28.50—29.50, żyto dworskie (68/70) 18—19, targowe (65/67) 17.50—18, jęczmień na krupy 18.50—19.50, łubin żółty 15—16, siano zwykłe 6.50—7.00, koniczyna pastewna 8.20—9, słoma mierzwa 3.60—4, rzepak zimny 26—28, kminek holenderski 195, mąka pszena 50 proc. okręgu krakowskiego 53—53.50, — amerykańska patent 57.50—58, — żytnia 65 proc. krak. 28.50—29, — 60 proc. krakowska 30.50—31, — żytnia 65 proc. poznańska 29—29.50, otręby pszenne 10—10.50, — żytnie 8.50—9. Tendencja nadal silna, brak podaży, popyt silny.

## GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 12. 8. Hipoteczny 1.14—1.16—1.15<sup>1/2</sup>. Przemysłowy 0.74—0.75. Browary Lwowskie 13.80—14.10. Chodorów 9.65—9.30. Cegielski 1.25—1.26. Chybie 14.25—14.30. Cmielów 1.28—1.35. Karpak 2.00. Lokomotywy 1.15—1.10. Niemojowski 1.15—1.20. Pezet 0.40. Nitrat 0.68—0.70. Polska Nafta 0.75—0.76. Rakszawa 5.65—5.80. Siersza Górna 8.60—8.75. Tespy 8.55—8.75. Zieleniewski 17.25—17.00.

### Akcje nieoficjalne:

Azot 0.85. Gazy Wsch. 25.10—26.00. Jaworzno (100) 30.00, (25) 32.00—31.00—31.40 dr 33.00—35.00. Len w Krośnie 1.20—1.18—1.19. Lesienice 3.10—3.40—3.35. Superfosfaty 5.00. Olkusz 1.30—1.40—1.14. Przeworsk im. 285. Schön 1.30—1.44. Węglówki 0.06<sup>3/4</sup>—0.05<sup>1/2</sup>—0.05<sup>1/4</sup>—0.06. Lignoza 30.75—31.00.

## Giełda poznańska

Poznań, 12. 8. B. Kwilecki Ptocki 3.50. B. Przemysłowców 5.00—4.75. B. Zw. Sp. Zarobk. 8.00. Pol. B. Handlowy 2.35—2.20. Arkona 3.00. Barciowski 1.00. Brow. Krotosz. 4.10—4.00. Cegielski 1.20—1.15. Centr. Skór 3.40. C. Hartwig 0.90. Hartwig, Kantorow. 4.00. Herzfeld Victorius 7.75. Iskra 1.10. Lubań 73.00. Dr. Roman May 33.00. Pap. Bydgoszcz 0.90. Pozn. Sp. D. 1.65—1.60. Tkanina 0.90. Tri 12.50. Unia 11. 0.50. Wisła Bydgoszcz 14.00—14.50. Zjedn. Brow. Grodz. 2.30.

## Giełda wiedeńska

Wiedeń, 12. 8. W tys. Mraźnica 47.5, Tepege 64, Zieleniewski 220, Apollo 550, Karpaty 210, Fanto 265, Galicja 1540, Schodnica 345, Lumen 13, B. Hipot. 13.5, Nafta 255, Kol. Lwów—Czern. 176. B. Małop. 8.1, Brow. Lwów 162, Silesja 32.5, Golezów 880.

OSTATNIE TELEGRAMY

# Aresztowanie komitetu młodzieży komunistycznej w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj o godzinie 11-tej wieczorem policja polityczna wkroczyła do mieszkania niejakiego Rosenbauma przy ul. Świętojerskiej 14. W mieszkaniu tem odbywało się właśnie konspiracyjne zebranie sekty żydowskiej central-

nego komitetu związku młodzieży komunistycznej. Wszystkich uczestników zebrania policja aresztowała. Szczegółowa rewizja dała obfity materiał obciążający.

## Rokowania polsko-francuskie w sprawie konwencji konsularnej

Warszawa. (AW.) Dzienniki podają, iż wkrótce rozpoczyna się rokowania polsko-francuskie w sprawie konwencji konsularnej. Będzie to dalszy ciąg konferencji emigracyjnej, która toczyła się w Paryżu w marcu r. b. pod przewodnictwem p. Sokala. Omawiana będzie zwłaszcza sprawa opieki społecznej nad uchodźstwem, sprawa szkół, oraz zagadnienie emigracji pojedynczych osób.

## Zbliżenie francusko-niemieckie

### ZAPROSZENIE DO ROKOWAŃ O ZAWARCIE UKŁADU HANDLOWEGO.

Wiedeń, (tel. wł.). „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Berlina, że Clementel przesłał ministrowi Stresemannowi zaproszenie na rokowania niemiecko-francuskie w sprawach gospodarczych, jakże się mają odbyć w Paryżu. Rokowania te mają się rozpocząć 1 paźdz. i jak w zaproszeniu jest powiedziane odbywać się one będą na podstawie zupełnego równouprawnienia. Rokowania mają dotyczyć zawarcia traktatu handlowego. Według doniesienia z Londynu, Stresemann przyjął dziennikarzy niemieckich, którym powiedział, że gotów jest uczynić Francji daleko idące ustępstwa gospodarcze tak, że Herriot będzie w możności ograniczyć termin okupacji do czasu krótszego niż rok. Stresemann uważa wyniki konferencji za bardzo zadawalające.

## Bolszewikom nie wolno wyjeżdżać do Szwajcarii

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Freie Presse“ donosi z Zurychu, że szwajcarska rada związkowa wydała ogólny zakaz przyjazdu do Szwajcarii obywateli rosyjskich

## Nowa konferencja Malej Ententy

Wiedeń (PAT). „Wiener Tagblatt“ donosi, że ministrowie zagraniczni Jugostawji, Czechosłowacji i Rumunii odbędą w dniu 20 bm. zjazd w Zagrzebiu celem wymiany poglądów polityki zagranicznej.

## Po powrocie Radicza do Jugostawji

Białogród (tel. wł.). Minister spraw zagranicznych Marinkowicz odpierając zarzut, jakoby rząd był zależny od dobrej lub złej woli Radicza, oświadczył m. i., że obecny gabinet będzie pozostawał u steru władzy tylko o tyle, o ile będzie się cieszył zaufaniem większości parlamentarnej, to jest o ile stronnictwa, które mu przyobiecały poparcie, nadal mu będą udzielały tego poparcia. Następnie w odpowiedzi na zarzuty jednego z posłów opozycji, który czynił aluzje do artykułu organu Radicza w sprawie Macedonii, minister spraw zagranicznych oświadczył: „W Jugostawji niema ani takiego stronnictwa, ani też takiego polityka, który godziłby się na odstąpienie chociażby piędzi ziemi obszaru narodowego“.

Niespodziewany powrót Radicza wywołał w kraju wielkie poruszenie. Wiadomość tą podały dzienniki w specjalnych wydaniach. W skupczynie rozeszła się ona właśnie podczas mowy Pribicevicza, w której atakował on ostro Radicza. Liczono się wprawdzie z jego powrotem po objęciu steru przez nowy rząd, jednak nikt nie spodziewał się, że nastąpi on tak szybko i niespodziewanie.

## Katastrofa żywiołowa w Turcji

Londyn (AW). Jak donoszą z Konstantynopola, niezwykle silne burze, jakie nawiedziły tamtejsze okolice, spowodowały wielkie szkody. Wiele domów zniszczonych. Są też ofiary w ludziach.

## PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

### Aresztowanie adwokata dr. Schmindlinga

(d) W poniedziałek wieczór na polecenie prokuratury państwa aresztowały władze ekspozytury śledczej „pod Telegrafem“ adw. dr. Schmindlinga. Nakaz prokuratury wypłynął z anonimowego doniesienia, obwiniającego dr. Schmindlinga o usiłowane przekupstwo sędziego przysięgłego w procesie o zajścia listopadowe p. Chodurka. Dr. Schmindlinga odstawiono w dniu aresztowania do więzień sądu okręgowego karnego do dyspozycji sędziego śledczego dr. Drożdżikowskiego. Przesłuchany w tej sprawie sędzia przysięgły Chodurek zaprzeczył oskarżeniu anonimowi. Izba radna mimo to odrzuciła wczoraj wniosek o wypuszczenie dr. Schmindlinga na wolną stopę, wobec czego dr. Schmindling nadal zostaje w wężeniu.

Aresztowanie to, dokonane na podstawie anonimowi, wywołało w mieście łatwo zrozumiałe zamieszanie. Opinia publiczna domagać się musi stanowczo wyjaśnienia w tej sprawie, wypadek bowiem podobny nie powinien znaleźć miejsca w państwie konstytucyjnym. Adw. dr. Schmindling, wysoko ceniony w kołach palestry, stał zawsze zdala od spraw politycznych, jak również w procesach politycznych nie brał udziału.

(d) OBCHÓD „CUDU NAD WISŁĄ“. Komitet obchodu rocznicy „Cudu nad Wisłą“ opracował w szczegółach program uroczystości, która rozpocznie się 14 b. m. capstrzykiem wojskowym na ulicach miasta, oraz hejnałami z wieży Marjackiej. Program uroczystości obejmuje uroczyste nabożeństwo polowe na Błoniach, oraz Akademię w Starym Teatrze na cześć Armji polskiej. Bilety na Akademię zakupować należy w księgarni P. Krzyżanowskiego Linja A—B. Komitet obchodu apeluje do Cechów krakowskich, aby wzięły jak najliczniejszy udział w uroczystościach obchodowych ze sztandarami; równocześnie Komitet wzywa mieszkańców miasta, aby w pamiętną rocznicę odparcia nawały bolszewickiej udekorowali domy flagami o barwach państwa i miasta, oraz wzięły masowy udział w nabożeństwie i w Akademji. — Msza św. połowa odprawiona zostanie o g. 9 rano.

Z TEATRU „OPERETKA“. Dyr. teatru operetka przy ul. Rajskiej p. Pilarski zawarł kontrakty z szeregiem najwybitniejszych artystów warszawskich, między innymi z panią Horbowską zwaną przez prasę stołeczną słowikiem polskim, tenorem p. Wawszkowiczem, z sędzią krakowskich pozostaje ulubienica Krakowa ballerina p. Markówna i p. Wesky, drugi kapelmistrz. Adaptacja całego gmachu teatralnego dobiega końca, po zaprowadzeniu kaloryferów, powiększeniu sceny, wzbogaceniu oświetlenia, przystąpiono do malowania sali wedle pomysłu art. mal. p. W. Szperbera. — Prawdopodobnie dnia 4 września odbędzie się uroczyste otwarcie teatru.

(d) RUCH LUDNOSCI W CZERWCU 1924. W ciągu miesiąca czerwca br. zawarto w Krakowie 173 małżeństw, w tem 134 chrześcijańskich, 39 żydowskich, urodziło się żywo 427 dzieci, ślubnych 329, nieślubnych 98, w tem 26 z małżeństw żydowskich rytualnych. Wśród żywo urodzonych było 229 chłopców, a 198 dziewcząt. Nieżywo przyszło na świat 9 dzieci. W tym samym okresie czasu zmarło w Krakowie 310 osób, miejscowych 238 — obcych 72. Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła 131 osób. Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę (47), zapalenie płuc (30), choroby organiczne serca (31), nowotwory (29). Wśród zmarłych było 255 chrześcijan, a 55 żydów.

SYN TEODORA HERZLA PRZESZEDŁ NA KATOLICYZM. Z Nowego Jorku nadchodzi sensacyjna wiadomość, że syn wodza duchowego synonizmu Teodora Herzla przeszedł na katolicyzm.

ZNOWU TRZĘSIENIE ZIEMI. Z Tokio donoszą iż w Hoja i Tategama dało się odczuć z soboty na niedzielę silne trzęsienie ziemi, które zauważono także w Tokio. Niedoniesiono o żadnych szkodach

OKRADZENIE POSŁA AUSTRIACKIEGO W WARSZAWIE. Dzisiaj nad ranem okradziono mieszkanie posła austriackiego p. Posta przy ulicy Koszykowej 11 w Warszawie. Złodzieje zabrali 10 garniturów, srebro z herbami, krzyż Franciszka Józefa i wiele innych drobiazgów ogółem na sumę 5000 złotych.

BAGATELA. Jeszcze tylko dziś i jutro powtórzenie poniedziałkowej premjery, poczem nastąpi w piątek premjera z udziałem Elny Gisteadt, primabaleriny Niny Pawliszczowej, baletmistrza Feliksa Parnella i p. Kazimierza Dembowskiego tenora teatru Nowości.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 13 sierpnia. Cyfry w złotych:

Bank Dyskontowy 8.25, Bank Handlowy 10.60—9.80, Bank dla Handlu i Przemysłu 1.95, Bank Zachodni 3.20—3.15, Bank Kredytowy 3, Bank Związku Spółek Zarobkowych 8—7.50, Polski Bank Przemysłowy 0.69, Strem 17—17.50, Sole potasowe 8.50—9, Chodorów 9, Warszawski Cukier 7.75—7.35, Warszawskie Tow. Kopalni Węgla 8.45 do 8, Cegielski 1—1.20, Norblin 1.15—0.90, Parewozy 0.70—0.68, Pocisk 2.30—2.40, Starachowice 4.80—4.90, Zawiercie 50—45, Zyrardów 61—58, Ćmielów 1.30, Haberbusch 8—10—7.50, Polska Nafta 0.82, Przemysł Naftowy 1.20, Nobel 3—2.70.

## Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 13 sierpnia (cyfry w złotych).

Waluty: Dolary 5'18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Dewizy: N. Jork 5.18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Londyn 23.55. Paryż 28.95. Wiedeń 7.32. Praga 15.35. Holandia 202.75. Szwajcarya 98.23—97.75. Belgja 26.80—26.54. Włochy 23.50.

Miljonówka 0.78—0.75, bony złote 0.82, pożyczka złota 6'70.

## Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 13 sierpnia (PAT). Otwarcie giełdy. Holandia 207.10. Nowy York 530 i trzy czwarte. Londyn 24.05. Paryż 29.30. Medjolan 23.90. Praga 15.70. Budapeszt 0.0070. Bukareszt 2.40. Belgrad 6.60. Sofja 3.87. Warszawa —. Wiedeń 0.0074 i trzy czwarte.

## Giełda w Katowicach

Katowice, 13 sierpnia.

Pszenvca 28 złotych, żyto 16.20 zł., owies 18.75 zł., jęczmień 17 złotych. Tendencja mocna.

## NADESLANE

OSTRZEŻENIE!  
ORYGINALNE  
PIWO OKOCIMSKIE

pierwszorzędnej jakości jest tylko wówczas, jeżeli na korku i etykiecie jest znak ochronny!

Prosimy uważać!



Piwo podawane na szklanki z beczek jest także w bardzo wielu miejscach fałszowane lub podawane inne za — — — — —  
Okocimskie

## AGENTA-INKASENTA

ewentualnie za kaucją przyjmie zaraz Tow. Handlowe. Zgłoszenia pod „Zaraz“ do Administracji „Kurjera Wieczornego“, ulica Batorego L. 10, parter.

## DYWANY PERSKIE

zawsze w wielkim wyborze!  
Ceny i warunki przystępne!

## LEWKOWICZ i JURAN

Kraków, ul. Grodzka L. 39. 1086

